

STEFAN LEONHARDT

ur. 1931; Pawłów



Miejsce i czas wydarzeń	Pawłów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Pawłów, dwudziestolecie międzywojenne, język żydowski, Żydzi, zachowanie Żydów

Język i sposób bycia Żydów

Generalnie Żydzi odróżniali się od Polaków językiem, ale na co dzień używali języka polskiego – co prawda trochę gwarowo, trochę skażali go językiem jidysz, to jest zrozumiałe. Pamiętam kilka słów żydowskich. *Myszygine*, czyli głupi. Ty jesteś *myszygine*. Takie pojedyncze określenia zapamiętałem, nie zagłębiałem się w to, bo byłem za młody, żeby się interesować ich językiem.

Nie pamiętam ich złego zachowania, nie widziałem, żeby Żyd się z kimś bił, żeby komuś ubliżał. On się chował, on się bał. On po prostu tak był wychowywany, że uważał swego kolegę Polaka. Słuchał się, nie wchodził w żadne dyskusje, które by prowadziły do zadrażnień. Byli spolegliwi. Robili swoje po cichu, ale nie było widać, że oni tu rządzą, mimo że dobrze stali finansowo, dobrze organizowali swoje życie rodzinne. Nie robili żadnych przyjęć, jakichś hucznych rzeczy, które by drażniły innych. Nie każdy chodził w butach, szczególnie w rodzinach wielodzietnych, a Żydzi mieli też wielodzietne rodziny.

Data i miejsce nagrania	2009-10-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"